

Sygn. akt IV U 492/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR Renata Darłak</i>
Protokolant:	<i>Ewa Grzybek</i>

po rozpoznaniu w dniu *10 grudnia 2015r. w Rzeszowie*

sprawy z wniosku *B. Z. (1)*

przeciwko *Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

reprezentowanemu przez Oddział (...) w R.

o *jednorazowe odszkodowanie*

na skutek odwołania *B. Z. (1)*

od decyzji *Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentowanego przez Oddział (...) w R.*

z dnia 14 sierpnia 2014 r. znak (...)

I. *zmienia zaskarżoną decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentowanego przez Oddział (...) w R. z dnia 14 sierpnia 2014 r. znak (...) w ten sposób, że ustala, iż wypadek przy pracy rolniczej z dnia 30 czerwca 2014r. nie został spowodowany przez wnioskodawczynię B. Z. (1) umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa,*

II. *roszczenie wnioskodawczyni o jednorazowe odszkodowanie przekazuje do rozpoznania organowi rentowemu,*

III. *zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentowanego przez Oddział (...) w R. na rzecz wnioskodawczyni B. Z. (1) kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.-*

Sygn. akt IV U 492/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 grudnia 2015 r.

Decyzją z dnia 14.08.2014 r. znak: (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w R. - na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r. poz. 1403 tekst jedn. z późn. zm.) - odmówił wnioskodawczyni B. Z. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji podał, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ww. ustawy jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje jeżeli ubezpieczony spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa oraz że w sprawie zachodzą okoliczności, mające wpływ na utratę prawa do jednorazowego odszkodowania z uwagi na nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego.

W dniu 16.09.2014 r. wnioskodawczyni B. Z. (1) złożyła odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i domagając się jej zmiany poprzez orzeczenie o przyznaniu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej oraz zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych. W przedmiotowym odwołaniu zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego zastosowanie w sprawie, art. 10 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy poprzez jego niezastosowanie w sprawie oraz art. 107 § 1 w zw. z art. 180 § 1 kpa, polegające na sporządzeniu wadliwego uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawczyni przedstawiła przebieg zdarzenia, podkreślając, że wpadła w poślizg, na skutek którego zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w jadący z naprzeciwka samochód ciężarowy. Podniosła, że niezrozumiałe jest dla niej wydanie decyzji negatywnej w oparciu o art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w sytuacji, gdy w protokole zdarzenia KRUS wprost stwierdzono, iż okoliczności mające wpływ na utratę prawa do jednorazowego odszkodowania nie zaistniały w przedmiotowej sprawie oraz że niedopuszczalne jest twierdzenie, iż zdarzenie było nieprzestrzeganiem zasad ruchu drogowego i jest przykładem jej umyślnego działania lub rażącego niedbalstwa gdyż nie wyobraża sobie aby sama miała umyślnie narażać własne życie czy zdrowie. Odnosząc się do kwestii rażącego niedbalstwa wnioskodawczyni powołała się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 1998 r., sygn. akt III AUa 418/97. Naprowadziła przy tym, że zaistniałe zdarzenie było wywołane poślizgiem i wykonanym w jego następstwie nieprawidłowym manewrem skrętu; że do dnia dzisiejszego nie jest w stanie stwierdzić, co dokładnie było jego przyczyną oraz że na pewno przyczyną tą nie było rażące niedbalstwo, ignorowanie czy lekceważenie norm bezpiecznego postępowania i przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podnosząc te same argumenty, które legły u podstaw wydania zaskarżonej decyzji. Wskazał jednocześnie, że przyczyną wypadku było rażące niedbalstwo gdyż poszkodowana nie przestrzegając zasad ruchu drogowego w znacznym stopniu przyczyniła się do powstania wypadku i była sprawcą kolizji, w czasie której doznała urazu.

W piśmie procesowym z dnia 23.10.2014 r. organ rentowy podał, że ustalił, iż wnioskodawczyni na skutek nieprawidłowego manewru włączenia się do ruchu wpadła w poślizg i uderzyła w samochód ciężarowy; że przybyły na miejsce zdarzenia patrol Policji z KPP S. uznał odwołującą się za sprawcę zdarzenia wskazując, iż przyczyną kolizji był wykonany przez nią nieprawidłowy manewr skrętu; że w następstwie tego wnioskodawczyni została ukarana mandatem karnym kredytowym w wysokości 220 zł oraz że podstawę ukarania stanowił art. 22 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.). Organ rentowy naprowadził ponadto, że wnioskodawczyni naruszyła następujące przepisy ruchu drogowego: art. 3 ust. 1, art. 17 ust. 1 pkt 3 i ust. 2, art. 19 ust. 1 i art. 22 ustawy o ruchu drogowym. Dalej przytoczył orzecznictwo w przedmiocie rażącego niedbalstwa tj. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15.01.1998 r., III AUa 418/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.1981 r., III URN 40/80. Wyjaśnił zarazem, że przyczyną wypadku było rażące niedbalstwo albowiem wnioskodawczyni nie przestrzegając zasad ruchu drogowego była wyłącznym sprawcą kolizji, w czasie której doznała urazu. W jego ocenie, włączając się do ruchu, wnioskodawczyni miała obowiązek dostosować prędkość do warunków prawidłowego wykonania manewru tak, aby zapobiec wpadnięciu w poślizg, zaś próba włączenia się do ruchu bez zachowania wymaganej przepisami szczególnej ostrożności jest działaniem, odbiegającym jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczącym o całkowitym lekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, w sytuacji posiadania uprawnień do kierowania pojazdami.

W piśmie procesowym z dnia 04.11.2014 r. wnioskodawczynie zarzuciła, że organ błędnie rozumie pojęcie „rażące niedbalstwo” i że nie jest uprawnione bezwzględne utożsamianie braku zachowania szczególnej ostrożności, o której mowa w art. 19 Prawo o ruchu drogowym z rażącym niedbalstwem albowiem są to odrębne i samodzielne pojęcia różnych regulacji prawa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie B. Z. (1) od dnia 26 lipca 2008 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy jako małżonka rolnika. Wraz z mężem prowadzi bowiem gospodarstwo rolne o pow. 2,49 ha fizycznego tj. 2,08 ha przeliczeniowego. Posiada ona prawo jazdy od około pięciu lat.

W dniu 30.06.2014 r. około godz. 8:10 wnioskodawczynie wyjechała samochodem osobowym marki F. (...) z miejsca swojego zamieszkania tj. z miejscowości G. do N., gdzie zamierzała kupić - w sklepie, należącym do B. B. - środki ochrony roślin tj. preparaty do opryskiwania stonki. W związku z tym poruszała się po drodze gminnej, prowadzącej z G. do ulicy (...) w miejscowości S., będącej jednocześnie drogą prowadzącą z R. do J.. Obie te drogi w S. prowadzą pod górę pod różnymi kątami nachylenia, przy czym droga gminna to droga podporządkowana w stosunku do ul. (...) (nr drogi (...)). Droga gminna nie przecina drogi nr (...) lecz łączy się z nią pod ostrym kątem. Wyjazd z tej drogi na drogę główną, a szczególnie skręt w lewą stronę, są znacznie utrudnione ponieważ widoczność drogi głównej po lewej stronie jest bardzo ograniczona. W zasadzie żeby zobaczyć samochody najjeżdżące z lewej strony (z dołu od strony R.) trzeba patrzeć przez tylną szybę. Poza tym droga główna nie jest prosta lecz zakręcana, przy czym najbliższy zakręt z lewej strony jest oddalony o około 100 m od ww. skrzyżowania.

Gdy wnioskodawczynie dojechała do skrzyżowania obydwu dróg, chciała wyjechać na ulicę (...), wykonując manewr skrętu w lewo. Przed tym spojrzała w lewo. Widziała wówczas nadjeżdżający z tej strony tj. od strony R. samochód ciężarowy. Uznała jednak, że jest on daleko i że zdąży wykonać zamierzony manewr. Tego dnia padał deszcz, w związku z czym nawierzchnia jezdni była mokra i śliska. Poza tym na jezdni znajdowały się drobne kamyczki, które spływały z góry jezdni drogi głównej. W trakcie wykonywania skrętu w lewo, gdy pojazd, prowadzony przez wnioskodawczynię był już na prawym pasie ruchu, nagle wpadł on w poślizg. Następnie wjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w tylne lewe koło samochodu ciężarowego marki M., jadącego z naprzeciwna, a prowadzonego przez P. A.. W wyniku tego uderzenia samochód wnioskodawczynie odbił się, obrócił tyłem do kierunku jazdy i został zniesiony na pobocze.

W następstwie ww. zdarzenia u wnioskodawczynie doszło do urazu głowy i klatki piersiowej.

Na miejsce kolizji została wezwana Policja, która uznała B. Z. za sprawcę zdarzenia. Funkcjonariusze przyjęli bowiem, że przyczyną kolizji był **nieprawidłowo wykonany przez nią manewr skrętu**. W związku z tym wnioskodawczynie została ukarana mandatem karnym kredytowym w wysokości 220 zł - a to na podstawie art. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Skrzyżowanie, w którym doszło do spornego zdarzenia jest bardzo niebezpieczne i często dochodzi na nim do kolizji. Wnioskodawczynie prawie codziennie porusza się, opisaną na wstępie drogą, gdyż odwozi dzieci do przedszkola, z tym że skręca w prawo.

W dniu 11.07.2014 r. wnioskodawczynie osobiście zgłosiła wypadek w organie rentowym. Po przeprowadzeniu postępowania organ ten uznał zdarzenie z dnia 30.06.2014r. za wypadek przy pracy rolniczej. Stwierdził jednak, że zachodzą okoliczności, mające wpływ na utratę prawa do jednorazowego odszkodowania, uznając, iż wypadek został spowodowany na skutek rażącego niedbalstwa wnioskodawczynie, która została uznana za sprawcę zdarzenia.

(**dowód:** akta zasiłkowe wnioskodawczynie, notatki dotyczące kolizji sporządzone przez KPP w S. z dnia 30.06.2014r. k. 43 - 44, zeznania świadków: P. A. k. 100, D. K. k. 115 - 116, A. F. k. 117 - 118, zeznania wnioskodawczynie k. 25 i 118 - 119)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dowodów, w tym dowodów z dokumentów, których treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania oraz na podstawie dowodów osobowych. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków P. A., D. K. oraz A. F. gdyż były one spójne, logiczne i wzajemnie się potwierdzały bądź uzupełniały. Korespondowały przy tym z pozostałym materiałem dowodowym. Za wiarygodne z powyższych względów Sąd uznał także zeznania wnioskodawczynie.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r. poz. 1403 tekst jedn. z późn. zm.). ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

W myśl zaś art. 10 ust. 2 ww. ustawy jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy odmówił wnioskodawczynie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej z dnia 30.06.2014r., twierdząc, iż do tego wypadku doszło na skutek rażącego niedbalstwa samej poszkodowanej.

Przepisy, powołanej na wstępie ustawy, nie precyzują co należy rozumieć pod pojęciem „rażącego niedbalstwa”. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że rażące niedbalstwo stanowi ciężką postać winy nieumyślnej. Oznacza to, iż zarzut rażącego niedbalstwa będzie uzasadniony w przypadku lekkomyślności poszkodowanego, jeżeli przewidywał on możliwość naruszenia przepisów, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że tego uniknie, a stopień tej bezpodstawności był duży. Za rażące niedbalstwo uznaje się też naruszenie przepisów, gdy poszkodowany możliwości takiego naruszenia nie przewiduje, choć mógł i powinien je przewidzieć, a przy tym istnieją szczególnie ważne powody, by przewidywania tego od niego oczekiwać. W wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r., (III PRN 19/76, OSNCP 1977 Nr 3, poz. 55) Sąd Najwyższy stwierdził, iż działanie z rażącym niedbalstwem oznacza taką sytuację, w której pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bhp bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Z kolei w wyroku z dnia 18.05.2010 r., I UK 335/09, Sąd Najwyższy przyjął, że ustalenie, czy sprawca szkody zachował należytą ostrożność (staranność) polega na porównaniu jego zachowania ze wzorem prawidłowego zachowania w podobnych warunkach, o tyle określenie niedbalstwa jako rażącego wymaga odniesienia się do konkretności, czyli uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy. Nawiązanie do poglądów doktryny, która formułuje pewne kryteria pozwalające uznać niedbalstwo za rażące, nie wypełnia tej luki, gdyż nie mają one charakteru uniwersalnego i ocena niedbalstwa jako rażącego zawsze należy do sądu, który odnosi się do konkretnego przypadku.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy upatrywał rażącego niedbalstwa wnioskodawczynie w samym naruszeniu przez nią przepisów ruchu drogowego, wskazując, że naruszyła ona przepisy art. 3 ust. 1, art. 17 ust. 1 pkt 3 i ust. 2, art. 19 ust. 1 i art. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym, w konsekwencji czego doszło do wypadku. Zgodnie z tym pierwszym przepisem uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narażać kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w ww. przepisie chodzi o obiektywne reguły ostrożności. Ocena zachowania uczestnika ruchu drogowego dokonywana jest więc z punktu widzenia zgodności z zasadami ostrożnej jazdy, jakie powinny być zastosowane w określonej sytuacji (R.A. Stefański, glosa do wyroku SN z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, PiP 1996, z. 6, s.105-111).

W myśl art. 17 ww. ustawy włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu:

- 1) na drogę z nieruchomości, z obiektu przydrożnego lub dojazdu do takiego obiektu, z drogi niebędącej drogą publiczną oraz ze strefy zamieszkania;
- 2) na drogę z pola lub na drogę twardą z drogi gruntowej;
- 3) na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych;
- 3a) na jezdnię lub pobocze z drogi dla rowerów, z wyjątkiem wjazdu na przejazd dla rowerzystów lub pas ruchu dla rowerów;
- 4) pojazdem szynowym - na drogę z zajezdni lub na jezdnię z pętli (ust. 1).

Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu drogowego (ust. 2).

Natomiast zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem. Winien mieć przy tym na uwadze okoliczności dotyczące jego osoby, na przykład stan psychofizyczny, umiejętności, a także elementy odnoszące się do pojazdu i drogi. Ma wybrać taką prędkość, która pozwoli mu zapanować nad pojazdem. Ocena, jaka prędkość jest bezpieczna w danych warunkach, jest pozostawiona kierującemu pojazdem. Oznacza to, że prędkość bezpieczna to taka, na którą może sobie w danych warunkach pozwolić konkretny kierowca, prowadzący określony pojazd. Kierowca obowiązany jest zatem bezbłędnie ocenić wszystkie wyżej wymienione warunki i w zależności od nich wybrać właściwą prędkość.

Z kolei przepis art. 22 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności.

W ocenie Sądu, zarzut naruszenia przez wnioskodawczynię przepisów art. 17, art. 19 i art. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym jest całkowicie chybiony. Wnioskodawczyni nie włączyła się bowiem do ruchu ani nie zamierzała zmienić kierunku jazdy czy zajmowanego pasa ruchu. Nie poruszała się też z nadmierną prędkością lecz wyjeżdżała z drogi podporządkowanej na drogę główną i skręcała w lewo.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, do spornego wypadku doszło na skutek **nieprawidłowego wykonania** przez wnioskodawczynię manewru, o którym wyżej mowa. Manewr ten wymagał od B. Z. zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa wszystkim uczestnikom ruchu, znajdującym się na drodze głównej. Ustąpienie pierwszeństwa polega przy tym na powstrzymaniu się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości jazdy. W niniejszej sprawie do takiej sytuacji nie doszło. A zatem zachowania wnioskodawczyni nie można zakwalifikować jako wymuszenie pierwszeństwa przejazdu. Ocenąć więc należało czy wnioskodawczyni nieprawidłowo wykonała manewr skrętu w lewo umyślnie czy też rażąco niedbale. W wyroku z dnia 15.01.1998r. sygn. akt III AUa 418/97 Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że rażące niedbalstwo zachodzi wówczas gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o **całkowitym zlekceważeniu** przepisów, dotyczących ochrony życia i zdrowia. Innymi słowy rażące niedbalstwo ma miejsce wówczas gdy „na pierwszy rzut oka” zachowanie sprawcy można ocenić jako obiektywnie nieprawidłowe.

W ocenie Sądu, zachowaniu wnioskodawczyni nie można przypisać ww. cech. Przypomnieć wypada, że wnioskodawczyni wykonywała feralny manewr w bardzo trudnych warunkach. Miała bowiem znacznie ograniczoną widoczność poprzez padający deszcz, ukształtowanie terenu i ustawienie jej pojazdu. Ponadto wykonywany manewr wymagał dużych umiejętności i sporego doświadczenia w prowadzeniu pojazdów z uwagi na ostry kąt, pod którym droga gminna łączyła się z drogą główną i nachylenie terenu (pojazd wnioskodawczyni jechał pod górę). Do tego wszystkiego dołączyły się niekorzystne warunki atmosferyczne tj. padający deszcz, który powodował śliskość jezdni i nanoszenie na nią drobnych kamyczków. Opisane wyżej usytuowanie skrzyżowania, bez wątpienia zmusza kierowców,

zamierzających skręcić w lewo z drogi podporządkowanej na drogę główną, do energicznego ruszenia z miejsca (z użyciem większej niż zwykle siły nacisku na pedał gazu) i wykonania ostrego skrętu w lewą stronę. Już sam ten manewr, wydaje się nie być typowym. Jeżeli nałożą się na to trudne warunki atmosferyczne to zapanowanie nad pojazdem wymaga ponadprzeciętnych kwalifikacji, których jak widać wnioskodawczyni zabrakło. Nie oznacza to jednak, że jej zachowanie można uznać za rażąco niedbałe.

Reasumując, Sąd uznał, że na zaistnienie zdarzenia z dnia 30.06.2014r. wpłynęło nie tyle rozeznanie wnioskodawczyni co do sytuacji na drodze i oczywiście nieprawidłowe obiektywnie jej zachowanie (np. ewidentne zlekceważenie przepisów ruchu drogowego) ale głównie trudne warunki atmosferyczne w połączeniu z warunkami geograficznymi i niestandardowym usytuowaniem skrzyżowania.

Wobec tego Sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki powodujące utratę przez wnioskodawczynię prawa do jednorazowego odszkodowania.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, przekazując roszczenie wnioskodawczyni o wypłatę jednorazowego odszkodowania organowi rentowemu. Dla przyznania tego świadczenia konieczne jest bowiem przeprowadzenie procedury lekarsko-orzeczniczej.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).